



Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu

MAJ – WRZESIEŃ 2022 (NR 1/65)



Słowo Chrystusa niech mieszka w was obficie ze wszelką mądrością, nauczajcie i napominajcie się wzajemnie przez psalmy, hymny i pieśni duchowe, z wdzięcznością śpiewając w waszych sercach Panu.

Kolosan 3:16

2022
ROK JEDNOŚCI

www.poznan.luteranie.pl

W tym numerze:

OD REDAKCJI	1
SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM	2
KS. TADEUSZ RASZYK: MODLITWA O POKÓJ	4
MAŁGORZATA GRZYWACZ: WOŁANIE	5
O WOLNOŚĆ. SŁÓW KILKA O AKTYWNOŚCI	
KATHERINE CHIDLEY.	
PAWEŁ ŁUKASZ NOWAKOWSKI:	8
O CZŁOWIECZEJ GODNOŚCI	
JERZY DOMASŁOWSKI: PROFESOR JÓZEF	11
DUDA (1911–1959)	
WOJCIECH MEIXNER: NOCE W OGRODACH	13
HISZPANII	
WYDARZYŁO SIĘ: PLATYNOWE GODY –	16
55 ROCZNICA ŚLUBU, ORDYNACJA KOBIET,	
SPRAWOZDANIE PROBOSZCZA ZA 2021 R.,	
SYNOD DIECEZJALNY, WYBÓR KONSYSTORZA,	
APEL RADY PARAFIALNEJ, ŚWIATOWY DZIEŃ	
MODLITWY, MORSOWANIE	
PLAN NABOŻEŃSTW	35



Chrzest Św. Michalina Raszyk



Chrzest Św. Michał Maciejewski



Chrzest Św. Jan Szczęśliwy

wydawca: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Poznaniu

zespół redakcyjny: Halina Raszyk, ks. Marcin Kotas

przygotowanie i opracowanie tekstów, korekta: Halina Raszyk

skład i opracowanie graficzne: Hanna Pałac, Halina Raszyk

druk: Perfekt Druk, Skórzewska 63, 60-185 Skórzewo

Zdjęcia: zdjęcie na 2 stronie publikacji pochodzi ze strony

www.freeimages.com, pozostałe – archiwum własne autorów i parafii

Drodzy Czytelnicy!

Żyjemy w czasie tragicznym, ogłoszono koniec pandemii Covid – wirus nas jednak nie opuścił i nadal jest groźny. W Ukrainie toczy się teraz wojna, której skutki oglądamy, na co dzień. Staramy się pomóc, każdy wedle własnych możliwości. Kieruje nami miłość bliźniego czy strach, aby działania wojenne do nas nie dotarły. Wirus biologiczny został rozpoznany i ludzkość nauczyła się leczyć chorobę przez niego wywołowaną. Nie można wykluczyć, że to dzieło człowieka, któremu nie wystarcza śmiercionośna broń palna – ciągle szuka nowych możliwości zabijania. Człowiek zabija człowieka w imię wymyślonych ideologii, a przecież to tylko żądza władzy tak niepohamowana, że martwi ich nawet to jak zapiszą się w historii.

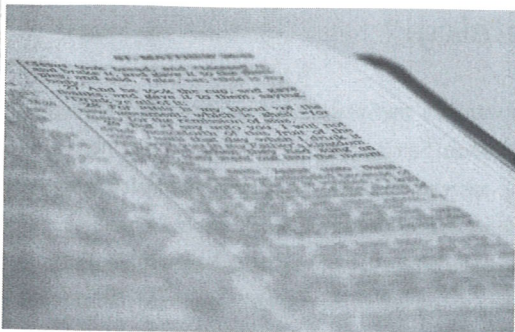
Historia to nic tylko zebrane fakty i wszelkie poszlaki ich dotyczące. To pasmo ludzkich decyzji i ich konsekwencje. Każdy z nas, na co dzień tworzy historię i nie pomogą żadne czyny, kreski cienkie czy grube – liczyć się będą tylko efekty. Ważne jest tylko dobro, które zostawimy po naszym króciutkim pielgrzymowaniu. Zło fascynuje, lubimy czytać biografie ludzi owładniętych poczuciem własnej wielkości. Co z nich wynika? Zostali wychowani i wykreowani przez swoje otoczenie, wykorzystali swój potencjał dla budowania własnych chorych wizji. Przykre, kiedy ludzie powołują się wtedy na Boga. On dał się ukrzyżować za nasze grzechy abyśmy mogli być lepsi, żyć kierując się nakazem wzajemnego szacunku i miłości. Po dwóch tysiącach lat wielu nie może tego zrozumieć.

Na wszystko musi przyjść czas, jak to powiedział ks. bp. Jerzy Samiec podczas ordynacji 9 par na księży naszego kościoła. W naszym patryjarchalnym kraju bardzo powoli następuje postęp w zmianie sposobu myślenia. My kobiety ciągle musimy przekonywać, iż mózg nie ma płci, różni nas tylko rola, jaką pełniemy w procesie potrzymania gatunku ludzkiego. Już słyszę oburzenie, że sprowadzam problem do poziomu niskiego, ale zawsze odczuwałam źle podział w pojmowaniu wychowania chłopców i dziewczynek. Człowiek to istota stworzona przez Boga – ON i ONA.

W naszej Parafii odbywało praktyki wiele par z tych ordynowanych były to: ks. Beata Janota, ks. Katarzyna Kowalska, ks. Izabela Sikora, ks. Marta Zachraj – Mikołajczyk. Trudno w tym miejscu nie wspomnieć tej, która odeszła od nas do Pana 5 lat temu Anny Boruty – Bisok. Po co były te dyskusje?

W chwilach zwątpienia zawsze słucham muzyki, dźwięki przynoszą ukojenie. Jest ich tak wiele, nie trudno znaleźć muzykę – tę naszą zapadającą nam w uszy, dającą radość. Okładka stara się powiedzieć wszystkim słuchajcie dźwięków, których znak graficzny – nutki układają się w melodię andante, co znaczy umiarkowanie, spokojnie. Konwalia zakwita wiosną i przepięknie pachnie i to połączenie dla mnie jest absolutem. W.A. Mozart powiedział: „Muzyka nie jest w nutach, ale w ciszy pomiędzy”. Wstuchajmy się, zatem w ciszę w tym głośnym świecie. Kakofonia słów wysytana codziennie

cd. na stronie 3



I znowu rzekł do nich Jezus: Pokój wam! Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam. A to rzekłszy, tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego. Którymkolwiek grzechy odpuszcicie, są im odpuszczone, a którymkolwiek zatrzymacie, są zatrzymane.

(Ew. Jana 20, 21-22)

Powyższy fragment z Ewangelii Jana jest nam dobrze znany. W szczególności zdanie, gdzie mowa jest o odpuszczaniu i zatrzymywaniu grzechów. Są to bowiem słowa, które duchowny wypowiada bezpośrednio po pytaniach spowiednich, a tuż przed absolicją, czyli rozgrzeszeniem.

Według przekazu autora ewangelii przywilej odpuszczania grzechów jest pierwszym charyzmatem Ducha Świętego, którym obdarował Jezus swoich uczniów tuż po Zmartwychwstaniu. I temu warto się bliżej przyjrzeć.

Z wersetów poprzedzających rozważany fragment dowiadujemy się, że uczniowie znajdowali się w jakimś bliżej nieokreślonym pomieszczeniu, a drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Jezus wyraźnie nie chce, aby Jego uczniowie, z obawy przed innymi zamknęli się w sobie.

Zamknięte drzwi literacko obrazują nam co działo się w sercach uczniów Pańskich. Nie byli w stanie wyjść do świata. Zewnętrzny świat jawił im się jako groźny, niebezpieczny, przerażający. Traumatyczne doświadczenia Wielkiego Piątku, przeżywany kryzys sprawiły, że boją się

przyszłości. Co więcej, wewnątrz są poranieni, nieufni wobec ludzi, zaznali bowiem zbyt wiele bólu i zła z ich strony. Nie widząc dla siebie nadziei, trwają w zamknięciu.

I oto Zmartwychwstały Jezus przechodzi pomimo zamkniętych drzwi i staje pośrodku nich. Zatem przezwycięża owo zamknięcie się apostołów w sobie, w swoim lęku. A potem pozdrawia ich słowami szalom, czyli pokój wam. To hebrajskie pozdrowienie nie jest tylko kurtuazyjnym przywitaniem, lecz za tymi słowami idzie autentyczne pragnienie czynienia pokoju w życiu osoby pozdrawianej. Zatem Zmartwychwstały napętnia serca uczniów pokojem, ale i przypomina, że będzie czynił pokój w ich życiu.

Kiedy Jezus napętnił uczniów Swoim pokojem, a oni otworzyli się na Jego działanie, wówczas Zmartwychwstały jako daje im Swojego Ducha Świętego. Zaś pierwszym przejawem tego Ducha staje się dar odpuszczania grzechów.

Czytamy, że tchnął na nich. Ten gest od razu przywołuje na myśl obraz, który znajdujemy na pierwszych stronach Starego Testamentu.

SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM

Pan stworzył człowieka z prochu ziemi i tchnął w niego życie. Odpuszczanie grzechów jest więc czymś na kształt nowego stworzenia. Przez grzech człowiek zamyka się na powiew życiodajnego Ducha i powraca do nicości, do swego prochu. Natomiast przebaczenie jest nowym tchnieniem Boga, nowym powstawaniem z nicości, z prochu do życia. Można by zaryzykować stwierdzenie, że przebaczenie jest zmartwychwstaniem. Jako obdarowani przebaczeniem, jesteśmy zaproszeni do odpuszczania, aby nie stać się prochem.

Brak zdolności przebaczenia, odpuszczenia, wybaczenia, pojednania sprawiają, że człowiek pozostaje w wewnętrznym zamknięciu, które uniemożliwia przepływ życiodajnej energii Du-

cha Bożego. To z kolei prowadzi do powolnej duchowej śmierci. Jezus odpowiada nam, w jaki sposób należy wyjść z zamknięcia – odpuszczając sobie grzechy. Przebaczenie, odpuszczenie, pojednanie to dary, które płyną z serc napętnionych Duchem Bożym. Jezus zwraca się do swoich uczniów wszystkich czasów, weźmijcie Ducha Świętego, otwórzcie się na Jego działanie, i odpuszczajcie sobie nawzajem. W ten sposób możemy wyjść z zamknięcia własnej zawiści, złości, pragnienia rewanżu i doświadczyć nowego życia. To uwalnianie i sprawia, że stajemy się przekąźnikami Ducha Bożego, który wyprowadza do nowego, zbawionego, wyzwolonego od ciężaru winy i grzechu życia.

Ks. Marcin Kotas

cd. ze strony 1

w eter przeraża. Ludzie idąc na spacer do lasu zakładają słuchawki na uszy, aby słyszeć tylko to, co ich interesuje. Dźwięk przyrody nie ma znaczenia – choć jest słyszalny, a co dopiero głos Boga – On przemawia w ciszy.

Spróbujmy pomyśleć u progu wakacji ile naszych decyzji wpłynęło na sytuację wokół nas. Przestańmy myśleć kategorią JA a rozpoczniemy

MY, ONI. Jesteśmy tylko częstką malarńką, ale Bóg tak stworzył ten świat, że wszystko jest po coś i dla kogoś. Zatem pamiętajmy za W. Szyborską „Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy. Zrodziliśmy się bez wprawy i pomrzemy bez rutyny”.

Miłego czytania przy dźwiękach przyrody.

Halina Raszyk

modlitwa o pokój

ks. Tadeusz Raszyk

O Panie spraw, aby pokój był dla nas jak płynący górski potok, który nigdy nie wysycha. Zawsze płynie i orzeźwia, ponieważ Ty sam to sprawiasz zgodnie z Twoją wcześniejszą obietnicą (Jan 29,11) "Albowiem, Ja wiem jakie myśli mam o was - mówi Pan - myśli o pokoju, a nie o niedoli, aby zgotować Wam przyszłość i natchnąć nadzieją"

Daj nam Ducha Twego Świętego, aby On nas tak prowadził byśmy Twojego pokoju nie nadużywali do życia w zbytku i rozkoszy. Abyśmy nie wbijali się w pychę, i nie popadali w niczym nieuzasadnioną pewność siebie, ale abyśmy podniesieni na duchu w bojaźni chrześcijańskiej pielgrzymowali.

Obdarz błogosławieństwem nasz kraj i niechaj myśli Twoje o nas będą zawsze myślami o pokoju. O Panie spraw abyśmy w pokoju dożyli końca naszych dni tu na ziemi i mogli zamieszkać w niebiesiech, gdzie panuje wieczny pokój. Amen

Wołanie o wolność.

Słów kilka o aktywności Katherine Chidley (1616-1653).



wej Elżbiety I (1533-1603) i postać Kościoła Anglii budziły wśród wiernych ogromne emocje. Niektórzy obstawali przy zakorzenionych średniowiecznych zwyczajach kościelnych. Tworzący się anglikanizm, wsparty o biskupów, wzmacniał hierarchicznie episkopalny charakter narodowej religii, pozostawiając tradycyjne praktyki katolickie, budzące wśród oponentów odrazę. Tych, którzy popierali usunięcie pozostałości katolicyzmu, idąc dalej niż kompromisowe regulacje Elżbiety I., zaczęto określać mianem purytanów (z języka łacińskiego *purus* znaczy czysty). Ruch oporu wobec rozciągania Kościoła na instytucje państwowe przy jednoczesnym zamrożeniu procesu reformacji przyczynił się do wzmocnienia dążeń purytanów. Szło nie tylko o "usunięcie papistowskich nadużyć"³, lecz także głębokie zmiany na poziomie. Oparcie systemu państwowego o sojusz tronu i ołtarza hamowało, zdaniem purytanów, postępowanie reform. Rządzący po Tudorach władcy z dynastii Stuartów – Jakub I. (1566-1625) oraz Karol I. (1600-1649) próbowali narzucać swoją wizję struktur religijnych, które zawsze wpływały na rzeczywistość państwową. Jak pisze Norman Davies, specyfika tego okresu w dziejach trzech królestw wymaga czujności, gdyż od religii zależało wszystko: "nieustanne były współzależności za-

Sytuacja na Wyspach Brytyjskich była bardzo skomplikowana. Podsumował ją dobitnie Thomas Hobbes (1588-1679) w dziele pt. "Behemot czyli Długi Parlament":

"Podczas gdy na kontynencie wojna trzydziestoletnia dogasała, Anglia pogrążyła się w odmętach wojen domowych¹. Morze atramentu użyto, aby opisać konflikty rozgorzałe pod koniec trzeciej dekady XVII stulecia i trwające do 1651 roku. We wszystkich fazach konfliktu trzech królestw: Anglii złączonej z Walią, Szkocji i Irlandii dominowały spory religijne. Pojawiające się stronnictwa polityczne powstawały w oparciu o różnice konfesyjne, a nieudane reformy kościelne pogłębiały istniejące już problemy². Dziedzictwo królo-

¹ Th. Hobbes, *Behemoth or The Long Parliament*, edited for the first Time from the Original, by Ferdinand Tönnies Phd, London 1889, por. <https://ia800201.us.archive.org/30/items/cu31924028063893/cu31924028063893>, dostęp 8.05.22

² M. Braddick, *God's fury, England's fire: a new history of the English Civil Wars*, London 2008.

³ K. O. Morgan, *The Oxford Illustrated History of Britain*, Oxford 2009, s. 311.

chodzące między wydarzeniami a postawami mieszkańców wszystkich części Wysp⁴.

Panowanie Karola I. przyniosło zaognienie sytuacji – mianowany przez króla na stanowisko prymasa Anglii i biskupa Canterbury William Laud (1573-1645) rozpoczął walkę z purytanami, zaczęły się represje i prześladowania: "Laud opowiadał się za odnową ceremoniału w stylu katolickim i gotów był egzekwować postanowienia swych dekretów za pomocą najbardziej surowych środków"⁵. Arcybiskup miał w swoich działaniach poparcie władcy, wzburzenie wśród ludności budziły straszne wyroki, którymi szafowano. Niepokornych duchownych skazywano np. na obcięcie uszu, dożywotne więzienie. Taki los podzielił m. in. Henry Burton (1578-1648) czy William Prynne (1600-1669). Podobnie działo się wśród krytykujących politykę kościelną króla obywateli. Rzeczywistość ujawniała głębokie podziały – rojaliści wierni królowi i Kościołowi Anglii wspierali akcje arcybiskupa Lauda. Czarę goryczy przełaty próby narzucenia systemu anglikańskiego Szkotom. Zwolennicy szkockiego prezbiterianizmu – czyli demokracji wewnątrzkościelnej i sprawowania władzy przez starszych zboru nie zaakceptowali koncepcji anglikańskich. Polityka Karola I. w Szkocji poniosła całkowite fiasko⁶. Purytanie już wcześniej zaczęli mobilizować grupy sprzeciwiające się konformizmowi religijnemu i przecie-

ności. Coraz większa liczba dysydentów opuszczała Kościół anglikański, wybierając emigrację do Holandii, czy potem do Nowej Anglii w Ameryce Północnej. "Ojcowie pielgrzymi" wyruszając z Lejdy na statku *Myflower* w 1620 roku otwierali nie tylko nowy rozdział w dziejach chrześcijaństwa, lecz stanowili przykład wielu grup separatystycznych, nie godzących się na zastaną rzeczywistość. Nie wszyscy wybierali emigrację, lecz uaktywniali się w okresie wojen domowych, podważając zastany porządek społeczny. Niektórzy z nich np. rewelerzy (rewelersi)⁷ nie tylko dystansowali się od oficjalnego Kościoła, lecz żądali wolności religijnej dla wszystkich, równości wobec prawa. Wyśmiewani przez innych jako "wyrównywacze" (levelers) cieszyli się popularnością w niższych warstwach społeczeństwa. Radykalni mówcy, m. in. John Lilburne (1614-1657) kontestowali wojnę jako taką, zarzucając przywódcy stronnictwa purytanów Oliwerowi Cromwellowi (1559-1658) zbytnią uступliwość wobec rojalistów. W kwietniu 1649 roku, w trzy miesiące po ścięciu króla Karola I., w czasie gdy panował ustrój republikański, przed parlament wyszło bardzo wiele kobiet, aby przeciwstawić się uwięzieniu ich mężów. W stynnej, tzw. drugiej petycji, żądały nie tylko ich uwolnienia, lecz także równości i tolerancji w wyznawaniu religii⁸.

Autorką, której przypisuje się tekst dokumentu

⁴ N. Davies, *Wyspy. Historia*, Tł. Elżbieta Tabakowska, Kraków 2003, s. 503.

⁵ Tamże, s. 505

⁶ K. O. Morgan, *The Oxford Illustrated History of Britain*, Oxford 2009, s. 311.

⁷ H. Eckhardt, *The transformation of political culture: England and Germany in the late eighteenth century*, Oxford 1990, s. 117.

⁸ *To the Supreme Authority of England, the Commons Assembled in Parliament. The Humble Petition of Divers Well-Affected Women of the Cities of London and Westminster, the Borough of Southwark, Hamlets and Parts Adjacent. Affecters and Approvers of the Petition of Sept. 11 1648.* (May 5, 1649)

była szwaczka, Katherine Chidley⁹, żona krawca Daniela Chidleya, także zaangażowanego w ruch rewelersów. Jej działalność budziła ogromne emocje, a wrogowie nie pozostawali dłużni. Thomas Edwards (1599-1647) autor słynnego dzieła "Gangraena" zbierał i opisywał wszystkie, budzące wątpliwości angielskiego duchowieństwa o nacychleniu prezbiteriańskim, przypadki dysydenckie. Rewelersi pojawiają się tam wielokrotnie, także Catherine Chidley. Pojawili się wówczas zarzuty o dopuszczanie w kręgach "wyrównywaczy" kobiet do urzędu kaznodziejskiego. Nie były one bezpodstawne, gdyż w czasie wojen domowych w An-

glii, kobiety były bardzo zaangażowane w życie religijne i polityczne, choć w kolejnych stuleciach mało się o nich wspominało¹⁰. Po restauracji w 1660 roku monarchii i objęciu tronu przez Karola II Stuarta (1630-1685) – realia ukształtowały się na nowo, a centralna rola anglikańskiego Kościoła państwowego pozostawała niepodważona.

Małgorzata Grzywacz

Ilustracja: Rojalista leży ranny, w tle w czerni ubrany zwolennik purytanów.

¹⁰ A. Hughes, *Gangraena and the Struggle for the English Revolution*, Oxford 2007, s. 75.

¹¹ R.L. Greaves, *Triumph over Silence: Women in Protestant History*, Westport 1985, s. 95-96.



Konwersja

~~Kinga i Maciej Gołębiowski~~

Kinga i Marcin
Gołębiowscy

O człowieczej godności...

„Idź wyprostowany wśród tych co na kolanach
[...]

ocalałeś nie po to aby żyć
masz mało czasu trzeba dać świadectwo.

bądź odważny gdy rozum zawodzi,

bądź odważny

w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy
a gniew twój bezsilny niech będzie jak morze
ilekroć usłyszysz głos poniżonych i bitych.

(Zbigniew Herbert Przystanie Pana Cogito)

Być może wakacyjny czas, po pewnym 'uwolnieniu' z zamkniętych pandemicznych przestrzeni pozwolił na doświadczenie wolności. Trzeba, by i było to doświadczenie odpowiedzialności. Pytając o zło, o przyczyny naszego bólu ducha i ciała, trzeba postawić pytanie o to, co takiego jest 'wewnątrz' człowieka, że doświadczamy bólu istnienia w wymiarze psychicznym i duchowym? Jak to jest, że – znając tylko opisy doświadczeń więźniów obozów i gułagu – można człowieka pozbawić odzienia do nagości, a jednak „jest wyprostowany”, a z drugiej strony „pochylić i rzucić na kolana” kogoś dobrze życiowo ubranego...? Jak to się dzieje, że nie trzeba wcale fizycznie kogoś uderzyć, a sprawić, że poczuje się wdeptany w ziemię? Jak to jest, że przemoc domowa, to wcale nie „tylko” fizyczna poniewierka, ale uderzanie bliskiej osoby niegodziwym i niesprawiedliwym słowem, osądem? W kontekście psychologii pojawiło się określenie 'mikroagresji',

która jest cichym, systematycznym zabójcą wielu osób – dotyczy to szczególnie nierównego traktowania kobiet, osób innej rasy, innej orientacji. To są pytania, które są tak stare jak ludzkość. I niezależne od kręgu kulturowego czy religijnego kontekstu.

Dobrze chyba znamy sytuacje (albo byliśmy jej świadkami), kiedy ktoś np. nie przyjmuje oferty bardzo dobrze płatnej, intratnej pracy, bo wie, że albo sam będzie się 'z tym źle czuł, albo ci, z którymi będzie współpracował będą skazani na doświadczenie – lekko określając – wewnętrznej niezgody i niepokoju. Mamy pewne doświadczenie z nieodległej historii – Poznański Czerwiec 1956 r. Robotnicy domagali się nie tylko „chleba”, ale...wolności i godnego traktowania.

Tym, co w każdym człowieku jest wartością niepodważalną jest GODNOŚĆ. To jest słowo – klucz do zrozumienia człowieka przez samego siebie i przez innych. Patrząc na ludzkie istnienie z perspektywy chrześcijańskiej – człowiecza godność wynika z faktu, że człowiek jest stworzony na obraz Boga. Imago Dei – jak mówią łacinnicy. Ikona Boga – powiedzą teologowie wschodni. Niektórzy egzegeci powiedzą, że człowiek to (niem.) *Stellvertreter* – namiestnik, przedstawiciel samego Stwórcy – Boga. Historia chrześcijaństwa pokazała i niestety wciąż pokazuje, że z postrzeganiem człowieka przez pryzmat jego godności są problemy. Nieobce i kościołom różnych wyznań.

Codziennie przekazy medialne przynoszą nam zte wieści o wojnach, przemocach, zamachach. W tym wszystkim tamane są prawa człowieka. Warto wiedzieć, jakie są i z czego wynikają i czy jest jakiś uniwersalny ich kanon.

Pytania o prawa człowieka przewijały się w historii od czasów renesansu, zaczęły przybierać formalnych wyrazów w momencie rodzenia się Stanów Zjednoczonych Ameryki, aż znalazły swój wyraz w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ z 10 grudnia 1948 roku.

Na konferencji w San Francisco, gdzie 26 czerwca 1945 r. podpisano Kartę Narodów Zjednoczonych, blisko 40 organizacji pozarządowych zaapelowało o poświęcenie większej uwagi przestrzeganiu praw człowieka. W 1946 r. ONZ utworzyła Komisję Praw Człowieka. Komisja pod przewodnictwem Eleonory Roosevelt (USA), aktywistki w dziedzinie praw człowieka oraz wdowy po prezydencie Franklinie Rooseveltcie, podjęła się zdefiniowania praw człowieka i podstawowych wolności. 10 grudnia 1948 r. Zgromadzenie Ogólne przyjęło Powszechną deklarację praw człowieka bez głosu sprzeciwu. Wstrzymało się od głosu osiem krajów, m.in. Polska, (sic !) Czechosłowacja, ZSRR i RPA.

Dokument ten został przetłumaczony na większość języków świata i stanowi pewną busołą moralną dla świata. Busołą, o której niestety zapominają nie tylko rządzcy, ale wielu 'zwykłych' ludzi, gdzie narzędziem tamania praw człowieka i deptania ludzkiej godności jest słowo... Słowo, które zabija lub ożywia, buduje lub manipuluje,

jest sprawiedliwe lub niegodziwe..

Godność, wolność, wartość jednostki – to słowa klucze Deklaracji. Można mieć świadomość istnienia religijnych kodeksów etycznych, niemniej warto znać treść Deklaracji ONZ, która wyrosta z doświadczeń ludzkości i – patrząc na stan dzisiejszego świata – jej bardzo konkretnych aplikacji do 'tu i teraz'. Nie czas i miejsce na filozoficzne rozważania dotyczące godności, niemniej jednak nasze intuicje związane z tym pojęciem dotyczą takich wartości jak: rozumność, wolność, autonomia naszego życia i sumienie. To jest to 'coś' czego człowiek broni w sobie, ale i 'coś', co może stracić, uczestnicząc w tym, co nazywamy 'misterium iniquitatis' – misterium zła.. Trafne wydaje się spostrzeżenie Ericha Fromma: „W XIX wieku problem polegał na tym, że Bóg umarł; w XX w. problemem jest to, że umarł człowiek”. Człowiek umiera, gdy odbiera mu się godność lub gdy sam ją „oddaje” i ucieka od wolności i rozumności. W efekcie staje się nieodpowiedzialnym.

Artykuł 1 Deklaracji w jednoznaczny sposób opisuje status człowieka:

Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa.

Pozostałe prawa człowieka, a także jego obowiązki wobec społeczeństwa wynikają z tego założenia. Zapominanie o nich działa w różnych kierunkach, bo z jednej strony może kreować ty-

ranów i zbrodniarzy dopuszczających się ludobójstw, z drugiej dawać narzędzie do samosądów, wymierzania sprawiedliwości bez poszanowania godności swojej i osądzanego. Zawsze otwarte jest pytanie – czy heroizm jest nadludzki, czy beztalstwo jest niehumanitarne...

W naszym 'tu i teraz' warto wczytać się i w kilka cytowanych poniżej artykułów:

Nikt nie będzie podlegać arbitralnemu wkraczaniu w jego życie prywatne, rodzinę, mieszkanie lub korespondencję, ani też zamachom na jego honor i reputację. Każdy jest uprawniony do ochrony prawnej przed takim wkraczaniem lub takimi zamachami. (art. 12)

Każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to obejmuje wolność zmiany swej religii lub przekonań, jak również wolność manifestowania swej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, poprzez nauczanie, praktyki religijne, sprawowanie kultu i rytuałów. (art.18)

Każda jednostka ma prawo do wolności poglądów i wypowiedzi; prawo to obejmuje nieskrępowaną wolność posiadania poglądów oraz poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji oraz idei, wszelkimi środkami i bez względu na granice.(art.19)

Każda osoba ma prawo do odpoczynku i do czasu wolnego, a zwłaszcza do rozsądnego ograniczenia czasu pracy oraz do okresowych płatnych urlopów. (art.24)

Może wydać się dziwne, że obowiązkom wolne-

go, godnego, rozumnego człowieka poświęcono tylko jeden artykuł:

Każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczności, w której to jedynie jest możliwy swobodny i pełny rozwój jego osobowości. (art. 29).

Wydaje się, że wynika to z przekonania, że od krycie godności w sobie, szanowanie godności innych kształtuje, wyzwala odpowiedzialną postawę wobec społeczności, w której człowiek żyje.

Można postawić pytanie – jak to się ma do mojego życia? Wniosłe deklaracje, sygnowane ONZ, a pandemiczny świat zdaje się tego nie zauważać. Może czas wakacji w tym specyficznym kontekście historii współczesnej „Dżumy” jest okazją do przemyślenia swojego bycia w świecie. Tym mikro i makrospołecznym. Zapytania o swoją godność, „bycie z klasą”, uszanowania Innego, który jest historią pełną dramatów i zmagania, zwycięstw i przegranych. Wreszcie – pytaniem o godność, rozumność wypowiedzianych słów. Wolność wypowiedzi nie oznacza braku odpowiedzialności, ona zakłada szacunek dla Drugiego.

Odwaga godności, o której pisze w cytowanym na wstępie wierszu Zbigniew Herbert, nie prowadzi łatwą drogą, unika pójścia na skróty w życiu, ale prostuje człowieka tak, by w obliczu tyranii słów, niesprawiedliwości móc powiedzieć przed samym sobą, drugim i Bogiem – JESTEM CZŁOWIEKIEM...

Paweł Łukasz Nowakowski

Profesor Józef Duda (1911–1959)



Profesor Józef Duda, wybitny botanik i mikrobiolog, urodził się 16 lutego 1911 r. w Skoczowie w rodzinie rolnika Jerzego Dudy i Ewy z d. Duster. Był absolwentem gimnazjum cieszyńskiego. Studia biologii ze specjalnością fizjologia roślin na Uniwersytecie Poznańskim ukończył z wyróżnieniem w 1936 r., studiował również geografię. Jego mistrzem naukowym był prof. Bronisław Niklewski (1879–1961). Jednocześnie z uwagi na nietatwą sytuację materialną już w 1934 r. rozpoczął pracę w poznańskim szkolnictwie podstawowym i średnim, w roku następnym również na ma-

cierzystej uczelni jako asystent-wolontariusz w Katedrze Botaniki Ogólnej, zaś po studiach został zatrudniony na stanowisku młodszego asystenta Katedry Fizjologii Roślin UP. Po wybuchu wojny, w listopadzie 1939 r. powrócił w rodzinne strony. Od lutego 1942 r. przebywał na Zamojszczyźnie i w Krakowie, brał udział w tajnym nauczaniu. Do Poznania i do pracy na uniwersytecie powrócił już w marcu 1945 r. jako starszy asystent w Katedrze Fizjologii Roślin i Chemii Rolnej. W kwietniu następnego roku obronił dysertację doktorską zatytułowaną *Wpływ niektórych związków koloidowych na pobieranie azotanu amonu i fosforanu amonu przez korzenie roślin*. W latach 1949–1951 był adiunktem w Katedrze Chemii Rolnej UP, jednocześnie wykładając w Państwowej Szkole Ogrodniczej. Po powołaniu do życia Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu (od 2008 r. Uniwersytet Przyrodniczy – UPP) pod koniec 1951 r. został kierownikiem Katedry Mikrobiologii Rolnej na stanowisku zastępcy profesora. Dwa lata później otrzymał stopień docenta, w 1959 r. tytuł profesora nadzwyczajnego. Mimo wielu zajęć, prowadził też zajęcia z mikrobiologii ogólnej dla studentów biologii Uniwersytetu Poznańskiego. Pełnił wysokie uczelniane stanowiska administracyjne jako prodziekan Wydziału Rolnego WSR w roku akademickim 1952–1953 oraz prorektor w kadencjach 1953–1954 i 1956–1957. 19 maja 1959 r. został wybrany rektorem, jednak stanowiska już nie zdążył objąć, bowiem zmarł



nagle 2 czerwca. Po nabożeństwie żałobnym w naszej kaplicy przy ul. Grunwaldzkiej odbyło się jeszcze osobne pożegnanie przed gmachem uczelni. Pogrzeb odbył się na katolickim cmentarzu sołackim, gdzie spoczywa wielu profesorów poznańskiej uczelni przyrodniczej.

Prof. Józef Duda w 1945 r. poślubił Helenę z d. Rycaj (1918-1986), z zawodu nauczycielkę, z którą miał syna Jacka (ur. 1946) i córkę Annę (ur. 1948). Na liście parafian sporządzonej w 1951 r. odnotowano, że Józef Duda, adiunkt UP, mieszkał przy ówczesnej ul. Sołackiej 61 – obecnej ul. Wojska Polskiego.

Jak podaje Andrzej Dzieczkowski w biografii profesora, prowadził badania nad zagadnieniami biochemii i ekologii drobnoustrojów glebowych, ze szczególnym uwzględnieniem azotobaktera i nad wpływem biocydów na mikroflorę glebową. Dbał by jego katedra była wyposażona w dobrą aparaturę naukową. Był autorem m. in. podręczników akademickich *Fizjologia roślin* (wydawana w 1948 i 1958 r. i dalsze edycje wspólnie ze Stefanem

Gumińskim, wyd. 8 ukazało się w 1974 r.) oraz wraz z Karolem Żodrowem *Mikrobiologii rolniczej* (dwa wydania) i *Ćwiczeń z mikrobiologii rolniczej* (cztery edycje), był współredaktorem obszernej Kroniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu za lata akademickie 1951-1959, opublikowanej w 1960 r., znajdował czas na pisanie artykułów naukowych i popularyzatorskich. Działał w organizacjach naukowych, był członkiem-założycielem Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. W uznaniu zasług otrzymywał odznaczenia państwowe i był wyróżniany nagrodami naukowymi. Mimo to jego wybór na rektora jako osoby bezpartyjnej spotkał się z negatywną reakcją ze strony sprawującej niepodzielną władzę polityczną komunistyczne PZPR i co za tym idzie nie został zaaprobowany przez władze państwowe, co zapewne przyspieszyło zgon.

Sylwetki profesora Józefa Dudy nie sposób pominąć w opracowaniach poświęconych dziejom Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. 12 lutego 2008 r. Rektor UPP odstąpił tablicę pamiątkową w nowej siedzibie Katedry Mikrobiologii Rolnej przy ul. Szydtowskiej 50. Napis głosi: PROFESOROWI / JÓZEFOWI DUDZIE / 1911 – 1959 / TWÓRCY I KIEROWNIKOWI / KATEDRY MIKROBIOLOGII ROLNEJ / WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ / W POZNANIU / NIESTRUDZONEMU W PRACY BADAWCZEJ / DYDAKTYCZNEJ I ORGANIZACYJNEJ / CZŁOWIEKOWI PRAWEMU, ODWAŻNEMU / PRZYJACIELOWI MŁODZIEŻY / WYBRANEMU NA REKTORA / PRZEZ SENAT UCZELNI

W 1959 r. / REKTOR I SENAT / DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU ROLNICZEGO / AKADEMII ROLNICZEJ / IM. AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO / W POZNANIU / 2008 r."

W 60 rocznicę śmierci został wysunięty wniosek o umieszczenie portretu profesora w Sali Senatu UPP pośród wizerunków pozostałych rektorów uczelni jako elekta, lecz jak dotąd nie został zrealizowany.

Jerzy Domastowski

Wybrana bibliografia:

- A. Badura, Z żatobnej karty, „Strażnica Ewangeliczna” R. 14, 1959, s. 287-288
- A. Dzieczkowski, Duda Józef, w: Wielkopolski

Słownik Biograficzny, wyd. 2, Warszawa; Poznań 1983, s. 162.

- B. Snoch, Górnośląski leksykon biograficzny. Suplement do wydania drugiego, Katowice 2006, s. 31.

- H. Kaszubiak, Prof. dr Józef Duda (1911-1959) – w 50. rocznicę śmierci, „Więści Akademickie. Czasopismo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu” 2009, nr 5-6 (128-129), s. 16-17, il.

Noce w ogrodach Hiszpanii

Noc w ludzkich wyobrażeniach ma różne konotacje. Z jednej strony jest to czas spokoju, spoczynku, szczęścia i miłości. Równocześnie jednak istnieją wyobrażenia nocy, jako czasu aktywizacji sił nieczystych. Wszystkie te emocje nie mogły pozostać obce w świecie twórczości artystycznej. Noc pojawia się w licznych kompozycjach muzycznych.

Istnieją nawet specjalne formy muzyczne związane z tą porą doby. Są nimi nokturn i serenada. W innych formach muzycznych także pojawiają się odniesienia do nocy. Można wymienić tu liczne dzieła. Pośród nich znajdują się między innymi:



Andaluzja

Serenada Wolfganga Amadeusza Mozarta (1756 – 1791) – „Eine kleine Nachtmusik” KV 525 oraz „Aria Królowej Nocy” z opery „Czarodziejski Flet” KV 620. Całkowicie inny charakter ma poemat symfoniczny Modesta Musorgskiego (1839 – 1881) „Noc na Łysej Górze”. Także w twórczości Karola Szymanowskiego (1882 – 1937) znajdujemy pewien obraz ciemnej pory doby. Jest nią III Symfonia „Pieśń o nocy”. Oryginalnym i egzotycznym przedstawieniem tego, co dzieje się po zachodzie Słońca jest I Symfonia Louisa Moreau-Gottschalka (1829 – 1869) – „La nuit des Tropiques” – „Noc w tropikach” RO255. Do głębi poruszająca jest muzyka dodekafonicznego* poematu symfonicznego „Verklärte Nacht” – „Rozświetlona Noc” op. 4 Arnolda Schönberga (1874 – 1951).

Istnieją liczne dzieła, które choć w tytule nie mają nocy, odnoszą się do niej. Wymienić tu można np. 14 Sonatę fortepianową – „Sonata quasi una fantasia” cis-moll, op. 27 „Księżycową” Ludwiga van Beethovena (1770 – 1827). Niezwykłym utworem jest „Bolero” Maurice’a Ravela (1875 – 1937) – tanecznym przedstawieniem gorącej hiszpańskiej nocy. Do kategorii tej zaliczyć można również cykl utworów George’a Crumba (ur. 1928) – „Makrokosmos” na fortepian preparowany**.

Obrazem tej pory na Półwyspie Iberyjskim są „Noches en los Jardines de España” – „Noce w ogrodach Hiszpanii” G. 49.

Na przelomie XIX i XX wieku w Hiszpanii doszedł do głosu Felipe Pedrell (1841 – 1922).

Hiszpański kompozytor katalońskiego pochodzenia. Głosił on konieczność stworzenia nowej, narodowej muzyki hiszpańskiej. Wskazywał na celowość nawiązania do rodzimego folkloru i rozwoju typowo hiszpańskiej formy muzycznej, jaką jest zarzuela***.

Wskazania Pedrella wzięli pod uwagę najwybitniejsi kompozytorzy ówczesnej epoki – Manuel de Falla (1876 – 1946), Enrique Granados (1867 – 1916) i Isaac Albéniz (1860 – 1909). Nieco później dołączył do nich Joaquín Rodrigo (1901 – 1999). U de Falli najwybitniejszymi kompozycjami tzw. szkoty narodowej są: „Noce w ogrodach Hiszpanii”, a także „El Sombrero de tres picos” – „Trójgraniasty kapelusz” G. 53 oraz „El amor brujo” – „Miłość czaodziej” G. 48.

De Falla jako młody kompozytor skomponował operę „La Vida breve” – „Krótkie życie” G. 35/39

Przebywając w Hiszpanii, młody Manuel nie widział możliwości rozwoju artystycznego. W tej sytuacji zdecydował się na wyjazd do Paryża. Jego pobyt w stolicy Francji trwał do wybuchu I wojny światowej.

Artystyczna emigracja okazała się bardzo owocna. Hiszpański kompozytor zaprzyjaźnił się tam z najznamienszymi kompozytorami ówczesnej Francji – Maurice’em Ravelem, Claudem Debussy’em (1862 – 1918) i Paulem Dukasem (1865 – 1935). Wśród tej grupy przyjaciół odegrał ważną rolę Paul Dukas. Propagował w Paryżu muzykę Hiszpana. Zarazem namawiał go do komponowania.

Pobyt na emigracji artystycznej miał jednak

jedną wielką wadę. Była nią tęsknota do Hiszpanii. Manuel de Falla urodził się w Kadyksie. Był więc Andaluzijczykiem. Dlatego najbliższe jego sercu było południe Półwyspu Iberyjskiego.

W tych warunkach tęsknoty powstały „Noce w ogrodach Hiszpanii”. Jak stwierdził sam kompozytor, muzyczna wizja ogrodów była chyba piękniejsza od rzeczywistości.

Muzyka ta od samego początku stanowiła problem dla muzykologów pod względem klasyfikacji formy muzycznej. Według jednych jest to poemat symfoniczny. Inni twierdzą, że mamy tu do czynienia z koncertem fortepianowym. Wątpliwości nie budzi tylko podtytuł dzieła: „Symfoniczne impresje na fortepian i orkiestrę.”

Manuel de Falla zadedykował utwór wybitnemu hiszpańskiemu pianiście Ricardowi Viñesowi Rodzie (1875 – 1943). Prawykonanie odbyło się 9 kwietnia 1916 roku w Madrycie.

„Noce w ogrodach Hiszpanii”, podobnie jak klasyczny koncert fortepianowy, składają się z trzech części.

Pierwsza z nich nazywa się „En el Generalife” – „W Generalife”. Tytułowa nazwa odnosi się do pałacu letniego i ogrodów emirów Granady z czasów dynastii Nasrydów. Nazwa Generalife pochodzi od arabskiego „Jannat al-’Arif”, co przetłumaczyć można jako „Ogrody Najwyższego Architekta” lub też „Ogrody Rajszych Rozkoszy.”

W skład pałacu wchodzi Patio de la Acequia – Podwórzec rowu wodnego, uważany za najlepiej zachowany średniowieczny ogród na południu Hiszpanii. Stanowi on zamknięty park

z długim basenem, gdzie rosną kwiaty i szumią fontanny.

Innym ogrodem pałacu jest „Jardin de la Sultana” – „Ogród Suttanki”. Nazwa ta ma swoje uzasadnienie, bo właśnie w tym miejscu, pośród cyprysów, suttanka Zorai spotykała się z kochankiem.

W Generalife znajdują się również inne, mniej ważne ogrody, które w czasach arabskich porastały drzewa owocowe i zamieszkiwały zwierzęta domowe.

Wszystkie te miejsca są próbą ziemskiego zobrazowania wizji muzutmańskiego raj. Pięknie przedstawił te rajske ogrody Manuel de Falla. Orientalna melodyka odzwierciedla atmosferę gorącej andaluzyjskiej nocy. W muzyce dostrzec możemy odgłosy gitary, wody w fontannach, a nawet śpiewu ptaka.

Część druga to „Danza lejana” – „Taniec z oddali”. Tym razem kompozytor nie określił miejsca odległego tańca. Nie wiemy, gdzie rozgrywa się akcja. Muzyka teraz staje się bardziej taneczna i żywiołowa.

Nocny taniec ma w Hiszpanii swoje głębokie uzasadnienie, w warunkach klimatycznych tego kraju. Piszący te słowa przebywał na festiwalach folklorystycznych w Hiszpanii. Po bardzo gorącym dniu (nawet do 50 stopni Celsjusza), tańce rozpoczynać się mogły dopiero, na scenie w parku o godzinie 22.00. Było to jakieś podobieństwo do „Tańca w oddali”.

Część trzecia to: „En los jardines de Sierra de Córdoba” – „W ogrodach Gór Kordobańskich”.

Kompozytor pozostaje nadal na ziemi andaluzyjskiej. Muzyka jest teraz marzeniem o ogrodach znajdujących się w górach w pobliżu miasta Kordoba. Ponownie znajdujemy się w świecie dzielectwa minionego świata muzutmańskiego. Muzyka kojarzyć się może nie tylko z ogrodami lecz również z Kordobą, niegdyś stolicą ważnego Kalifatu Kordobańskiego. Niezwykłym śladem przeszłości w tym mieście jest olbrzymia La Mezquita – Catedral, Meczet – Katedra.

Ostatnia część kompozycji stanowi powolne uspokojenie muzyki. Przechodzi ona stopniowo od pełnych temperamentu dźwięków, do śpiewnej partii skrzypiec, zapowiadającej świt.

„Noce w ogrodach Hiszpanii” Manuela de Falli obok „Concierto de Aranjuez” – „Koncertu Aranjueskiego” i „Fantasia para un gentilhombre” – „Fantazji dla szlachcica”, niewidomego

kompozytora Joaquina Rodrigo, są chyba dziełami najbardziej poruszającymi serce, wzbudzającymi tęsknotę za krajem za Pirenejami, w całej hiszpańskiej literaturze muzycznej.

*Dodekafonia – schemat kompozycyjny polegający na pełnym równouprawnieniu 12 tonów i półtonów w oktawie.

** Fortepian preparowany polega na umieszczeniu wewnątrz instrumentu śrub i innych przedmiotów metalowych, które normalnie nigdy nie powinny się tam znaleźć. Ta technika wykonawcza uważana jest za niszczącą dla fortepianu.

***Zarzuela – hiszpańska forma operetkowa oparta na folklorze.

Wojciech Meixner

Platynowe Gody – 55 rocznica ślubu

Każda rocznica ślubu jest wyjątkowa, tak jak samo wydarzenie, które je tworzy. Oczywiście każdą z nich obchodzimy trochę inaczej. I nie da się ukryć, że im dłużej jest się w małżeństwie, tym trudniej znaleźć czas na świętowanie każdego roku. A przecież to taki miły zwyczaj, który pozwala pielęgnować uczucie i jednocześnie sprawia, że wspomnienia związane ze ślubem są stale żywe.

Aby zobrazować uczucie które jest między małżonkami i ich wzajemne relacje, które z każdym

rokiem stają się coraz mocniejsze kolejne rocznice ślubu otrzymały konkretne nazwy które mają obrazować ich moc. I tak pierwsza rocznica nazywana jest papierową, ponieważ jest to powszechny materiał, który niestety jednak łatwo poddaje się obróbce i bardzo szybko może się popsuć. Ale gdy staż małżeński zbliża się do 50 lat nazwa materiału staje się coraz bardziej szlachetniejsza i trwalsza.

I tak w grudniu 2021 roku moi Rodzice mieli



okazję obchodzić Platynowe Gody, czyli 55 rocznicę ślubu. O tyle te obchody były dla nich szczególnie, że mogli ponownie tak jak w 1966 roku stanąć przed ołtarzem w Kościele p/w Św. Ducha we Wrześni – byłym kościele ewangelickim. Odbyto się to w ramach comiesięcznych nabożeństw w fili we Wrześni.

Podczas nabożeństwa Ksiądz Marcin Kotas poprosił przed ołtarz Jubilatów i pobłogosławił, jak również złożył życzenia. Samo nabożeństwo miało charakter ekumeniczny, gdyż brat w nim udział ksiądz rzym.-kat. Wojciech Muchyński wikariusz tutejszej parafii. Dzięki temu do Stołu Pańskiego mogli również przystąpić zaproszeni goście wyznania rzymsko-katolickiego.

Stosunki ekumeniczne między parafialne są godne pochwały i jest to żywy obraz tego, że ekumenizm rodzi się u podstaw.

Budynek kościoła, który obecnie należy do parafii Św. Ducha we Wrześni pierwotnie był miejscem modlitwy gminy ewangelickiej. W 1778 r.

Adam Poniński oddał ewangelikom na kościół swoją oranżerię znajdującą się w Opieszynie, a rok później do Wrześni przybył pierwszy pastor Martin August Margaff. Z powodu braku jakichkolwiek negatywnych dokumentów historycy przyjmują, że stosunki katolików z ewangelikami w tamtych czasach układały się pomyślnie.

Kościół wzniesiono dopiero w 1817 r., a powstał on na fundamentach dawnej oranżerii. Ten niefortunny zabieg budowlany spowodował jednak, że trzeba było go wkrótce rozebrać. W 1822 r. wzniesiono nową świątynię z solidną wieżą, jednak nadal pozostawiono stare fundamenty, co było powodem kolejnej rozbiórki. W latach 1894-1895 w tym samym miejscu powstał zachowany po dziś dzień kościół neogotycki. Za prace odpowiedzialny był budowniczy Freude z Wrześni, a całkowity koszt budowy wyniósł 67500 ówczesnych marek. W kościele mogło zmieścić się 384 osoby w samej nawie i 282 na emporach.

Budynek otoczony był płotem z kutych krat

osadzonych między ceglanymi słupkami z dwoma bramami. Do dzisiejszego dnia z otoczenia świątyni zachowały się: dawna pastorówka, która stoi na skrzyżowaniu ul. 3 Maja i Opieszyn (nad drzwiami do dziś umieszczony jest krzyż), oraz masywny kamienny krucyfiks z 1885 r. przeniesiony z cmentarza ewangelickiego i ustawiony przed prezbiterium. Co ciekawe, do dziś zachowały się także witraże z tamtego okresu, które przedstawiają czterech Ewangelistów, oraz po pierwsze Chrystusa, Baranka Apokaliptycznego i Kielich.

Po II Wojnie Światowej gmina ewangelicka we Wrześni z powodu braku wyznawców została rozwiązana, a budynek kościoła w 1946 r. oddano w zarząd parafii rzymsko-katolickiej. Uroczyste poświęcenie miało miejsce 8 grudnia 1946 r. i, nawiązując do historycznej nazwy prebendy szpitalnej, kościołowi nadano wezwanie Świętego Ducha.

Również wyposażenie kościoła po wojnie ule-

gło zmianie. Zlikwidowano obie boczne empory, zamurowano dolne okna, a w ich miejscu zawieszono czternaście stacji Drogi Krzyżowej. Neogotyckie ławki zostały przeniesione do fary, a ostrotukowe okna otrzymały nowe witraże¹.

A dwadzieścia lat później moi Rodzice ślubowali sobie miłość i wierność i tej obietnicy są wierni po dziś dzień.

Wspomnienia tego wyjątkowego dnia kontynuowaliśmy po nabożeństwie na obiedzie w restauracji położonej nieopodal w parku Opieszyńskim Pałacu Mycielskich. Po wojnie w tym pałacu mieściło się Państwowe Technikum Weterynaryjne którego to absolwentem jest mój tata, wspominał z sentymentem czas, jaki tam spędził i randki z mamą :-)

Izabella Kallas

¹ Sebastian Mazurkiewicz, *W okresie staropolskim (1256-1793) w: M.Torzewski (red.), Września. Historia miasta, Września*

Ordynacja kobiet

W Warszawie odbyła się ordynacja na księży dziewięciu diakonek Kościoła ewangelickiego. W ewangelickim kościele Świętej Trójcy w Warszawie odbyło się uroczyste nabożeństwo ordynacyjne dziewięciu diakonek służących w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce. Uroczystość ta była pierwszą ordynacją po decyzji Synodu Kościoła, która umożliwiła kobietom w Kościele

Ewangelicko-Augsburskim w Polsce zostać księżmi.

W przemówieniu ordynacyjnym bp Jerzy Samiec nawiązał do tekstu z Księgi Kaznodziei Salomona „Wszystko ma swój czas i każda sprawa pod niebem ma swoją porę”. Przypominał, że kobiety po ukończeniu studiów teologicznych i odbyciu praktyk nie miały dotąd możliwości służyć jako księża, gdyż Kościół nie rozpoznał tego, że

Chrystus powołuje bez względu na płeć. Mimo to decydowały się na służbę, choć trudno było im znaleźć pracę, albo szukały swojego miejsca gdzie indziej.

Zwracając się do ordynowanych, podkreślił, że ich ordynacja na księdza, nie powinna być traktowana jako osiągnięcie, ale jako okazja do zrozumienia, że Bóg posyła do służby dziewięć kobiet, by głosiły Jego Ewangelię najlepiej jak potrafią: „Ordynacja nie może, nie powinna być celem samym w sobie, ale jest bramą, która otwiera możliwości do innego działania, nie mówię pełnego, bo zawsze Wasze zaangażowanie było pełne”.

Po przemówieniu ordynowane złożyły wyznanie wiary i ślubowanie, a Biskup Kościoła, zwyczajem Apostolskim: przez modlitwę i nałożenie rąk dokonał ordynacji.

Ordynowane zostały:

ks. Halina Radacz (asystenci: ks. Wojciech Płószek, ks. Waldemar Radacz),

ks. Małgorzata Gaś (asystenci: ks. Piotr Gaś, ks. Łukasz Gaś),

ks. Karina Chwastek-Kamieniorz (asystenci: ks. Dariusz Chwastek, ks. Witold Chwastek),

ks. Beata Janota (asystenci: ks. Jan Raszyk, ks. Marcin Brzóska),

ks. Katarzyna Kowalska (asystenci: ks. Eneas Kowalski, ks. Marek Michalik),

ks. Wiktoria Matloch (asystenci: dk. Aleksandra Błahut-Kowalczyk, ks. Roman Pracki),

ks. Katarzyna Rudkowska (asystenci: ks. Wojciech Rudkowski, bp Jan Ciešlar),

ks. Izabela Sikora (asystenci: ks. Sławomir Si-

kora, dk. Aleksandra Błahut-Kowalczyk),

ks. Marta Zachraj-Mikołajczyk (asystenci: ks. Paweł Mikołajczyk, ks. Marcin Orawski).

Ks. Halina Radacz, w kazaniu jakie wygłosiła po ordynacji mówiła o znaczeniu służby. Przypomniała o rozumieniu wielkości i ważności w Bożym Królestwie na jakie wskazał Jezus Chrystus. „Świat ciągle rządzi się prawem pięści” – dodała ks. Radacz – „ale nie tak ma być między wami. Między uczniami i uczennicami Chrystusa ma rządzić prawo miłości i wzajemnego usługiwania i wzajemnego szacunku. Chcemy mówić o miłości i składać jej świadectwo, chcemy mówić o równości wszystkich i pokazujemy, że jest to możliwe, chcemy uczyć wzajemnego szacunku i pokazujemy, jak to robić.

Na koniec ks. Halina Radacz przypomniała postać dk. Ireny Heintze, która została wprowadzona do służby kościelnej przez bpa Juliusza Burschego jeszcze przed II wojną światową i pracowała w warszawskiej parafii. Po wojnie, gdy brakowało duchownych została skierowana na Mazury, gdzie w bardzo trudnych warunkach sprawowała wyjątkową służbę dla tamtejszych parafian. Na koniec nabożeństwa życzenia nowo-rodynowanym księżom przekazał bp Jerzy Samiec oraz reprezentujący Światową Federację Luterąską Abp Urmas Viilma zwierzchnik Estońskiego Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego.

Uroczystość miała miejsce 7 maja 2022 roku. Transmisja i nagranie nabożeństwa dostępne są na kanale YouTube:

<https://www.youtube.com/c/LuteraniewWarszawie>

Sprawozdanie proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu za rok 2021 r. przedstawione podczas Zgromadzenia Parafialnego w dniu 13.02.2022 r.

Rok 2021 przebiegał w naszym Kościele pod hasłem: Bądźmy miłosierni. Było ono bezpośrednim nawiązaniem do biblijnego hasła minionego roku zaczerpniętego z Łk 6,36 Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest Ojciec wasz. Warto odnotować, iż ubiegły rok został ustanowiony w Kościele Rokiem tożsamości luterańskiej. Poprzez to hasło Kościół pragnął po raz kolejny zwrócić uwagę wiernym na zagadnienie tożsamości wyznaniowej: co oznacza we współczesnym świecie bycie ewangelikiem, luteraninem, co kształtuje naszą luterańską tożsamość i w jaki sposób dajemy jej wyraz? Tematykę Roku tożsamości luterańskiej podejmowano dosyć szczegółowo, jak i wieloaspektowo m.in. na tamach Zwiastuna ewangelickiego. Warto wskazać, że tę tematykę zajmowaliśmy się również w wymiarze parafialnym m.in. podczas spotkań z cyklu Dialogi w wierze czy też W bliskości słowa.

Odkrywanie tożsamości ewangelickiej we współczesnym świecie znalazło swój realny wymiar w obszarze całego Kościoła ewangelickiego w Polsce, za sprawą m.in. uchwały Synodu Kościoła, który na swojej jesiennej sesji podjął decyzję o dopuszczeniu kobiet do ordynacji prezbiterkiej. Decyzja była owocem wieloletnich prac nad zagadnieniem i rozumieniem urzędu kościelnego. Pierwsza taka ordynacja odbędzie się 7 maja 2022 r. w Kościele Św. Trójcy w Warszawie, a przystąpi do niej 5 kobiet – dotychczasowych diakonów.

1. Nabożeństwa

Życie zborowe w prezentowanym okresie sprawozdawczym skupiało się głównie na niedzielnych oraz świątecznych nabożeństwach. Od marca ubiegłego roku przywróciliśmy dwa nabożeństwa spo-wiednio-komunijnych w miesiącu. We wcześniejszym okresie z uwagi na pandemię ograniczyliśmy nabożeństwa komunijne do jednego w miesiącu. Od kwietnia powróciliśmy do regularnych nabożeństw w filie we Wrześni. Było to możliwe dzięki uprzejmości i otwartości gospodarzy miejscowej Parafii rzymskokatolickiej pw. Ducha Św., którzy udostępniają naszej Parafii w każdą 2. niedzielę miesiąca swój kościół. Taki sam model funkcjonuje już od wielu lat w Gnieźnie, i jak dotąd się sprawdził. Możliwość odprawiania nabożeństw ewangelickich w budynkach kościelnych parafii katolickich jest dla mnie realnym i praktycznym ekumenizmem, który wyraża się przez zrozumienie i otwartość na konkretne potrzeby. Warto wspomnieć, że korzystanie z kościołów w Gnieźnie i we Wrześni jest dla nas bezkosztowe. Nabożeństwa w Gnieźnie odbywają się rzadziej, po wcześniejszym ustaleniu terminu z parafianami naszego filiału.

Dodatkowo w okresie pasyjnym oraz adwentowym odprawiane były tygodniowe nabożeństwa słowa. Nabożeństwa w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego, jak i w drugi Dzień Święt Zesłania Ducha Św. miały charakter „plenerowy” i odbyły się w ogrodzie parafialnym. Ponadto w minionym roku zostało odprawione nabożeństwo słowa w Pamiątkę Umartłych na kwaterze ewangelickiej na Cmentarzu Miłostowo. W roku ubiegłym w dniu 2 maja odbyło się nagranie telewizyjne nabożeństwa spowiednio-komunijnego z Poznania, które zostało emitowane w programie TVP 3 dnia 9 maja.

W ubiegłym roku obchodziliśmy ważne dla naszego Zboru uroczystości:

- uroczystość Konfirmacji odbyła się 5 września. Do konfirmacji przystąpiła 1 uczennica;
- w niedzielę 19 września przeżywaliśmy 18. rocznicę poświęcenia Kościoła Łaski Bożej oraz Centrum Parafialnego. W tej uroczystości towarzyszył nam Prezes Synodu Kościoła ks. Adam Malina. Po nabożeństwie odbyło się spotkanie parafian z ks. Maliną, który opowiedział o aktualnych pracach Synodu naszego Kościoła oraz podzielił się własnym doświadczeniem z pracy duszpasterskiej w parafiach na Śląsku.

Ponadto zostały odprawione 3 nabożeństwa rodzinne: w dniu 20 czerwca, podczas którego przeżywaliśmy Zakończenie Roku Szkolnego, zaś po nabożeństwie odbył się skromniejszy niż zazwyczaj, ale jednak Piknik Parafialny; w Dziękczynne Święto Żniw oraz w 4. niedzielę Adwentu - nabożeństwo połączone z Gwiazdką dla dzieci.

Generalnie w ubiegłym roku daje się zauważyć większą frekwencję na nabożeństwach w stosunku do roku 2020. Wydaje się, że powoli następuje powrót do poziomu sprzed pandemii. Średnia liczba osób uczestniczących stacjonarnie w nabożeństwach w roku ubiegłym wyniosła 44 osoby (dotyczy do Poznania). Nabożeństwa niedzielne jak i świąteczne transmitowane są internetowo. Średnia liczba osób uczestniczących w transmisjach online kształtuje się na poziomie 15 osób.

2. Życie parafialne

W minionym roku zainaugurowaliśmy nowy cykl spotkań parafialnych i rodzinnych pt. Parafialne Morsowanie. Dzięki uprzejmości naszej parafianki p. Iwony Makiewicz, mogliśmy skorzystać z zaplecza ośrodka hotelowego Olandia w Prusimiu. Morsowanie połączone ze wspólnym spotkaniem przy ognisku odbyło się 26 lutego.

Co więcej, z nowych wydarzeń, które miały miejsce w roku ubiegłym należy wskazać inicjatywę p. Sandry Śliwki-Lipińskiej, która wraz z grupą wolontariuszy przygotowała i przeprowadziła zbiórkę odzieży, jak i dwie edycje (letnią i jesienną) kiermaszów odzieży. Kiermasze miały charakter otwarty, kierowane były zarówno do naszych parafian, jak i osób z zewnątrz. Łącznie zebrano około 1400 zł.

Pozyskane środki zostały przekazane na cele diakonijne. Kieruję serdeczne podziękowania na ręce pani Sandy za organizację tego przedsięwzięcia.

Kolejną nową inicjatywą było zawiązanie się Parafialnej Grupy Rowerowej, która mniej więcej raz w miesiącu organizowała pod przewodnictwem p. Bartka Ziebarto mniej lub bardziej wymagające wycieczki rowerowe. Jestem wdzięczny p. Bartkowi Ziebartowi, jak i inicjatorom za tę aktywność parafialną.

W ubiegłym roku z inicjatywy p. Sandry Śliwki-Lipińskiej odbyło się Adwentowe Spotkanie dla Kobiet. Spotkanie odbyło się w Parafii w dniu 11.12. i zgromadziło kilkanaście pań.

Mimo trwającej pandemii po rocznej przerwie zdecydowaliśmy się przeprowadzić rekolekcje pasyjne dla dorosłych i dzieci, które odbyły się 27.03. Rozważania dla dorosłych prowadził ks. Marek Jerzy Uglorz. W minionym roku miały one skromniejszy niż dotychczas wymiar, bowiem skierowane były do naszych parafian, nie miały charakteru międzyparafialnego. Odbywały się hybrydowo, zarówno stacjonarnie, jak i on-line. Łącznie zgromadziły około 25 osób.

W dniach 30.09.-3.10. nasza Parafia była gospodarzem 22.dorocznego Zjazdu Stowarzyszenia Przewodników Ewangelików. Uczestnicy korzystali z noclegu w Parafii, jak i częściowo w hotelu Olimpia. Do Poznania przybyło niemal 40 przewodników z różnych stron Polski.

Kontynuowaliśmy cykl spotkań pt. Dialogi w wierze, czyli luterzańskie spotkania z filozofią i nie tylko. W pierwszej połowie roku miały one charakter zdalny natomiast od września spotykamy się stacjonarnie w wybrane niedziele po nabożeństwie. Spotkania od samego początku prowadzi nasz parafianin Paweł Łukasz Nowakowski, któremu dziękuję za tę inicjatywę.

Ponadto dwa razy w miesiącu, w każdą 2 i 4 środę miesiąca, poza okresem pasyjnym i adwentowym odbywają się w parafii spotkania z cyklu W bliskości Słowa i dialogu. Spotkania wypełniają lukę w życiu parafialnym, która zaistniała wraz z ustaniem Godzin biblijnych. Gromadzą średnio 5-7 osób.

W ramach Ewangelickiego Duszpasterstwa Akademickiego realizowane były wtorkowe spotkania dla studentów i młodzieży pracującej. Z uwagi na znaczny spadek uczestników nie udaje się zachować ciągłości cyklu spotkań, jednak w miarę możliwości odbywają się względnie regularnie, około 2 razy w miesiącu. Daje się zauważyć brak napływu nowych osób do tej grupy, w zasadzie tworzą ją osoby, które wstąpiły do grupy podczas swoich studiów, a teraz uczestniczą w niej jako osoby pracujące.

Od początku pandemii do dnia dzisiejszego nie odbywają się spotkania Koła seniorów. Głównym powodem jest fakt, iż z założenia Koło seniorów gromadzi osoby starsze, czyli osoby w grupie ryzyka. Daje się zauważyć potrzebę tych spotkań, do których chciałbym powrócić, jak tylko będzie to możliwe.

W roku ubiegłym ukazały się dwa numery Informatora Parafialnego. Informator redagowany jest

przez Pastorową Halinę Raszyk, grafikę opracowuje Hanna Pałac, zaś autorami artykułów są najczęściej nasi parafianie. W tym miejscu serdecznie dziękuję zespołowi redakcyjnemu, autorom tekstów oraz grafikowi za pracę wnoszoną w redagowanie i wydawanie naszego biuletynu parafialnego.

3. Nauczanie katechetyczne, praca z dziećmi i młodzieżą,

Liczba dzieci zapisanych na szkółki niedzielne wynosi 33. Szkółki niedzielne prowadzone są zasadniczo regularnie od września w dwóch grupach wiekowych: młodsza, dzieci od 3 lat do 3 kl. Szkoły Podstawowej i grupa starsza od 4-7 klasy SP. Szkółki niedzielne prowadzone są przez p. Zuzannę i Elżbietę Jen (młodsza grupa) oraz Sandrę Śliwkę oraz katechetę p. Filipa Lipińskiego. Nauczaniem katechetycznym obojętnych jest w naszym punkcie katechetycznym 39 uczniów, z tego troje ze szkół średnich. Lekcje religii prowadzą katecheta oraz proboszcz.

W obszarze pracy z dziećmi i młodzieżą, jaka była realizowana w roku ubiegłym należy odnotować:

- 1) Dni Malucha, które odbyły się w Parafii w dniach 12-13.07. Uczestniczyło w nich dziewięcioro dzieci, a zajęcia prowadziły Zuzanna i Elżbieta Jen;
- 2) Wyjazd grupy mieszanej (dzieci i młodzież) do Pokrzywnej na Dolnym Śląsku w lipcu, Wyjazd prowadzili Państwo Lipińscy,
- 3) Udział grupy konfirmandów z Proboszczem w OZME w Pszczynie w 08.-10.10
- 4) Pierwsza Świeca – w pierwszą niedzielę Adwentu tj. 27.11.. Spotkanie dzieci połączone z noclegiem na Parafii. Równolegle do warsztatów dla dzieci odbywały się zajęcia z rodzicami,
- 5) Gwiazdka dla dzieci – nabożeństwo rodzinne połączone z przedstawieniem dzieci i wizytą Gwiazdora.

4. Diakonia

W ramach działalności diakonijnej naszej Parafii prowadzona jest Stacja Diakonijna. Zatrudniona jest pielęgniarka p. Arleta Białas. W ramach stacji diakonijnej można skorzystać z podstawowych zabiegów pielęgniarskich, porad lekarskich, siłowni. Organizujemy odwiedziny domowe, transport na wizyty lekarskie, rehabilitacyjne a także na nabożeństwa. Prowadzona jest również wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego.

W ramach Diakonii udzielana jest również pomoc finansowa przy zakupie lekarstw. Organizowane są paczki żywnościowe według potrzeb oraz paczki dla seniorów. W tym miejscu z serca dziękuję za

wsparcie naszej Diakonii przez odpis 1% podatku. W roku ubiegłym Parafia otrzymała wsparcie finansowe w wysokości 4679,20. W tym miejscu serdecznie dziękuję za Państwa deklaracje odpisu 1% od dochodu na rzecz naszej Parafii.

Parafia jest współnikiem Diakonijnej Spółki Zatrudnienia w Kwilczu. W ramach spółki podjęliśmy rozmowy, aby model pracy diakonijnej, która ma miejsce w Kwilczu przenieść na rynek Poznański. Wówczas w ramach zasobów parafialnych w nieruchomości przy ul. Promienistej realizowana była działalność diakonijna. Na dzień dzisiejszy DSZ wynajmuje przy ul. Promienistej 7 dużych garaży oraz dwa pomieszczenia biurowe, w których prowadzona jest pomoc mieszkańcom Poznania w ramach realizowanego przez Miasto Poznań projektu pomocy dla rodzin.

Włączyliśmy się także w ogólnopolską akcję Prezent pod choinkę. W parafii zebraliśmy 60 paczek (21 paczek dostarczyło Polsko-Niemieckie Przedszkole "Ene due Rabe" w Poznaniu, 15 Szkoła Podstawowa nr 2 w Skórzewie, 10 paczek to efekt wspólnej pracy uczniów w ramach lekcji religii, pozostałe zostały przygotowane przez Parafian)

5. Działalność muzyczna

Od września ubiegłego roku powróciły cotygodniowe próby Chóru Parafialnego. Z uwagi na sytuację pandemiczną nie wszyscy chórzyści czują gotowość do wspólnych spotkań. Mimo to chór parafialny wziął udział podczas nabożeństw z okazji: Pamiątki Poświęcenia Kościoła, świątecznego nabożeństwa rodzinnego, nabożeństwa w Święta Narodzenia Pańskiego, i tegoroczne już Święto Epifanii podczas Wieczoru Kolęd.

W prezentowanym okresie nie zdecydowaliśmy się na organizację festiwalu Wiosna Muzyczna u Luteran, mimo to w naszym kościele odbyło się 8 koncertów w tym 4 w ramach Festiwalu Haendlowskiego.

6. Ekumenia

W działaniach w obszarze Ekumenii, które miały miejsce w naszej Parafii należy wskazać na nabożeństwo z okazji Światowego Dnia Modlitwy. Każdego roku odbywa się ono w pierwszy piątek miesiąca, a przygotowywane i prowadzone jest przez kobiety różnych wyznań chrześcijańskich. Ekumeniczne nabożeństwo odbyło się w naszym Kościele w dniu 5 marca. W grupie kobiet, które przygotowują to nabożeństwo aktywne są nasze parafianki, którym dziękuję za zaangażowanie w tym ekumenicznym obszarze. Ponadto jako współprzewodniczący Poznańskiej Grupy Ekumenicznej i przewodniczący Po-

znańskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej regularnie uczestniczę w spotkaniach tej grupy. W tym roku odbędą się wybory do poznańskiego oddziału PRE, co będzie wiązało się także z ewentualną zmianą przewodniczącego PGE.

7. Komisja Regulacyjna

W minionym roku sytuacja rewindykacji mienia poewangelickiego będąca przedmiotem prac Komisji Regulacyjnej w Warszawie nie uległa zmianie. Z uwagi na aktualne stanowisko Wojewody Wielkopolskiego postępowania regulacyjne znalazły się w martwym punkcie. W ubiegłym roku parafia została zobowiązana do zwrotu odszkodowania w kwocie 207 tys. zł., jakie jej przyznano na mocy Orzeczenia Komisji regulacyjnej bowiem Wojewoda Wielkopolski zaskarżył Orzeczenie Komisji do WSA, który to Sąd ostatecznie uchylił Orzeczenie. Podobna sytuacja dotyczy Orzeczenia Komisji przyznającego Parafii nieruchomość w Gnieźnie przy ul. Dalkoskiej. WSA uchylił i te Orzeczenie. Ponadto należy wskazać, iż w dniu 12.04. 21 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił Wyrok Sądu I Instancji na mocy, którego Parafii zasądzono odszkodowanie za dawny Kościół ewangelicki w Gnieźnie.

Z uwagi na niekorzystny dla całego Kościoła wyrok Sądu Apelacyjnego, sprawa została zaprezentowana na Synodzie Kościoła, który podjął decyzję wyasygnowania z budżetu Kościoła kwoty w wysokości 173 tys. zł, na poczet opłaty sądowej od Skargi Kasacyjnej, dzięki czemu Rada Parafialna podjęła decyzję o złożeniu Skargi Kasacyjnej do Sądu Najwyższego. Skargę sporządził mec. Krzysztof Konstańczak, w ramach dotychczasowej współpracy z Parafią.

W roku minionym, mimo niesprzyjających okoliczności Parafia zawarła ugodę przed Komisją Regulacyjną z RDLP w Pile, na podstawie której przekazano na rzecz Parafii cztery nieruchomości niezabudowane w Trzciance, Zelgniewie i Pile.

8. Rada Parafialna

Na przestrzeni minionego roku skład Rady Parafialnej uległ zmianie. W styczniu do grona Rady Parafialnej została wprowadzona z listy zastępców prof. Małgorzata Grzywacz. To miejsce zostało uzupełnione ze względu na śmierć Prezesa Rady parafialnej mec. Bernarda Rozwątki. W czerwcu mandat radnej złożyła p. Elżbieta Jen. Na wakujące miejsce został wprowadzony we wrześniu z listy zastępców p. Ireneusz Kallas. Ponadto we wrześniu został uzupełniony i zmieniony skład Prezydium Rady: Prezesem Rady został wybrany Proboszcz, kuratorem dr Jerzy Gizto, Skarbnikiem Przemysław Hewelt, zaś Sekretarzem Magdalena Kociorska.

W prezentowanym okresie sprawozdawczym odbyło się 9 posiedzeń Rady Parafialnej. Główny obszar prac Rady parafialnej to niezmiennie kwestie związane z administracją i zarządem nieruchomości parafialnymi. Parafia zarządza 30 nieruchomościami zabudowanymi, w tym około 100 lokali mieszkalnym oraz 200 ha gruntów. Większość tych nieruchomości wymaga znaczących nakładów finansowych. W roku ubiegłym udało się zbyć Parafii 3 nierentowne nieruchomości, dzięki którym parafia pozyskała środki, które Rada Parafialna planuje przeznaczyć na zakup mieszkania, co będzie przedmiotem wniosku Rady do Zgromadzenia Parafialnego.

Kolejnym obszarem obrad Rady Parafialnej to podjęcie działań zmierzających do poprawy wyniku z prowadzonej działalności gospodarczej, co zostanie wykazane w sprawozdaniu finansowym.

Rada Parafialna podejmuje również uchwały dotyczące postępowań regulacyjnych.

9. Dane statystyczne

Dane statystyczne:	2021	2020
Liczba wiernych:	362	348
Liczba konwersji:	14	2
Liczba Chrztałów:	5	2
Liczba zgonów:	5	4
Liczba Ślubów:	2	2
Liczba osób przybytych do Parafii :	2	0
Liczba osób wyrejstrowanych z Parafii:	1	5
Liczba osób, które wystąpiły z Kościoła	1	0
Liczba osób przystępujących do Komunii Św.:	835	526
Liczba osób płacących składki:	145	134
Średnia ofiarność:	294,23	235,20

10. Inne

W maju ubiegłego roku prowadziliśmy pochówek ekshumowanych szczątków z dawnego cmentarza ewangelickiego położonego w Poznaniu przy ulicy Jawornickiej w Poznaniu. Pochówek dokonano na kwaterze ewangelickiej na Cmentarzu Miłostowskim. Natomiast w listopadzie odbył się ekumeniczny pochówek niemal 250 żołnierzy podjętych z różnych miejsc na terenie województwa Wielkopolskiego i Lubuskiego, gdzie zostali pochowani żołnierze niemieccy w czasie walk w okresie II Wojny Światowej.

W okresie sprawozdawczym uczestniczyłem jako delegat duchownych w obradach Synodu Kościoła podczas sesji wiosennej, która odbyła się online, jak i jesiennej, która miała miejsce w Warszawie.

Ponadto reprezentowałem Parafię w uroczystości Jubileuszu 30-lecia służby duszpasterskiej Pastora Piotra Wisetki z Kościoła Zielonoświątkowego. W dniu 17 grudnia wziąłem udział w konsekracji ks. Jana Glapiaka na urząd biskupa pomocniczego Archidiecezji Poznańskiej.

W minionym roku w ramach CMiE współprowadziłam jako superwizor w nurcie psychologiczno-pastoralnym kurs duszpasterski certyfikowany przez Tpip. Ponadto zakończyłem 5-letnią kadencję członka zarządu Towarzystwa Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej w funkcji wiceprezesa. Nie kandydowałem na kolejną kadencję.

11. Zakończenie

Na zakończenie swojego sprawozdania chciałbym podziękować przede wszystkim Bogu za Jego błogostawieństwa, jakie nam wyświadczał. Chciałbym również wyrazić słowa wdzięczności Wam wszystkim drodzy Zborownicy. Dziękuję członkom Rady Parafialnej, Prezydium, Komisji gospodarczej, Komisji Rewizyjnej, delegatom do Synodu Diecezjalnego, Chórowi Parafialnemu, młodzieży, pracownikom, nauczycielom szkółek niedzielnych, wolontariuszom należącym i nienależącym do naszej Parafii, sympatykom, uczestnikom nabożeństw za zaangażowanie w pracę na rzecz Parafii, całego Kościoła i w szerszym kontekście, w pracy na rzecz szerzenia Królestwa Bożego. Dziękuję za każde dobre i życzliwe słowo, dziękuję za pomocną dłoń, modlitwy, wsparcie. Dziękuję za ofiary, Wasze materiale wsparcie naszej spoteczności.

Przed nami kolejny rok, nowe wyzwania, cele, plany i zamierzenia. Wkroczyliśmy w ten rok ze słowami hasła biblijnego z J 6,37 Jezus Chrystus mówi; Tego, który do Mnie przychodzi nie odrzucę. Niech słowa tej Chrystusowej obietnicy napętniają nas i naszą parafialną wspólnotę wiarą i pewnością obecności Jezusa w życiu zarówno naszego poznańskiego Zboru, jak i każdego z nas z osobna.

Ks. Marcin Kotas, Proboszcz

Synod diecezjalny



W dniu 19 marca 2022 roku w Koninie odbyła się ostatnia w tej kadencji, X Sesja, VI Synodu Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej. Obrady rozpoczęły się nabożeństwem spowiednio-komunijnym w Kościele Świętego Ducha. Po nabożeństwie członkowie Synodu przeszli do budynku Państwowej Szkoły Muzycznej w Koninie gdzie odbyła się zasadnicza część obrad Synodu.

W programie było ponad 20 punktów obrad. Po przyjęciu porządku obrad i protokołu z poprzedniej sesji Synodu z Bydgoszczy swoje sprawozdania przedstawili Diecezjalny Duszpasterz Młodzieżowy (ks. dr Karol Niedoba) i Dyrektor Diakonii Diecezji Pomorsko-Wlkp. (ks. Wojciech Froehlich). Informacji na temat działalności duszpasterstwa wojskowego z terenu Diecezji udzielił ks. mjr Tomasz Wola.

Następnie swoje sprawozdanie na temat stanu Diecezji przedstawił Biskup Diecezjalny ks. prof. Marcin Hintz a po nim słowo zabrała Kurator Diecezji pani Izabela Główna-Sokołowska. Warto zauważyć, że Parafia w Poznaniu może mieć powody do radości – jest obecnie drugą

najliczniejszą parafią w Diecezji (po Gdańsku/Sopocie) – liczy ponad 360 osób. Jednocześnie są w naszej Diecezji bardzo małe parafie – obecnie Parafia w Ostrowie Wlkp. liczy zaledwie 19 osób. Ogólnie liczebność Diecezji na przestrzeni ostatnich 6 lat wykazuje (głównie za sprawą konwersji) tendencję wzrostową.

Po krótkiej przerwie Biskup Diecezji zaprezentował sprawozdanie finansowe Diecezji za rok 2021, następnie odczytano sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Radzie Diecezjalnej w głosowaniu Synod udzielił absolutorium.

Następnie Biskup zaprezentował preliminarz budżetowy Diecezji na rok 2022, który został przyjęty w głosowaniu. Finanse Diecezji pozostają stabilne, choć czeka nas w bieżącym roku sporo wyzwań.

Kolejnym punktem obrad była informacja Biskupa oraz Kuratora Diecezji o pomocy na rzecz uchodźców z Ukrainy prowadzonej przez Kościół i Diakonię. W obliczu wojny nasz Kościół nie pozostaje bierny – pomocy uchodźcom będzie udzielać zarówno Światowa Federacja Luterńska poprzez centra regionalne jak i Diakonie Katastrophenhilfe poprzez poszczególne parafie.

Biskup poinformował też o kalendarzu wyborczym w Kościele – czekają nas w tym roku wybory zarówno do Konsystorza, jak i do Synodu Diecezjalnego i Synodu Kościoła.

Jednym z ostatnich punktów była informacja

o przygotowaniach do Zjazdu Chórów DPW w dniach 28-29.05. we Włocławku, po czym zgłoszono kilka wolnych wniosków.

Obrazy zakończyły się wspólną modlitwą i posiłkiem.

Świeckimi delegatami parafii poznańskiej do Synodu Diecezji są: Karolina Szulc, Przemysław Szydlik, dr Jerzy Domastowski, z urzędu ks. Marcin Kotas.

Przemysław Szydlik

Wybory Konsystorza

Obiadujący w Warszawie w dniach 22-24 kwietnia Synod Kościoła wybrał Emira Kasprzycskiego z Zabrza na wiceprezesa Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce.

Synod Kościoła wybrał również nowych radców Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP na pięcioletnią kadencję. Radcami świeckimi zostali: Korneliusz Głajcar, Bożena Polak, Karol Werner.

Zastępcą została: Katarzyna Luc

Radcami duchownymi zostali: ks. Michał Makula, ks. Marcin Orawski, ks. Tomasz Wigłusz.

Ślubowanie nowych radców Konsystorza odbyło się w niedzielę, 24 kwietnia br., podczas nabożeństwa w kościele Świętej Trójcy w Warszawie.

Konsystorz jest naczelną władzą administracyjną Kościoła i organem wykonawczym Synodu Kościoła. Jest również władzą służbową wszystkich duchownych oraz świeckich członków Rad Parafialnych i Diecezjalnych.

Skład Konsystorza jest ośmioosobowy. Należy do niego: Biskup Kościoła jako Prezes Konsystorza, świecki Wiceprezes i po trzech Radców duchownych i świeckich. Członków Konsystorza wybiera Synod Kościoła.



Zadaniem Konsystorza jest m.in. nadzór nad Diecezjami i Parafiami, uchwalanie wakansów parafialnych (z tac. vacans, nieobsadzone stanowisko proboszcza), zatwierdzanie wyborów personalnych w Parafiach i Diecezjach, zarządzanie majątkiem Kościoła, opiniowanie przedkładanych Radzie Synodalnej projektów szczegółowych przepisów kościelnych, przyjmowanie kandydatów do urzędu duchownego.

Prezes, Wiceprezes i Sekretarz stanowią prezydium Konsystorza. W okresach między posiedzeniami Konsystorza prezydium załatwia pilne sprawy należące do kompetencji Konsystorza. Uchwały prezydium przedstawiane są Konsystorzowi na najbliższym plenarnym posiedzeniu do zatwierdzenia.

Konsystorz obraduje raz w miesiącu. Siedzibą Konsystorza jest miasto stołeczne Warszawa.

APEL RADY PARAFIALNEJ

Droży Parafianie,

Przygotowując roczne sprawozdanie finansowe na Zgromadzenie Parafialne zauważyliśmy, że niemal połowa uprawnionych członków Parafii nie opta obowiązkowych składek kościelnych.

W tej sytuacji postanowiliśmy zwrócić się do Państwa z serdeczną prośbą o uregulowanie zaległych, jak i bieżących składek kościelnych, co pozwoli Parafii w części pozyskać środki na jej bieżące utrzymanie.

Regularne optacanie składki parafialnej jest wyrazem odpowiedzialności za Kościół i parafię. Optacając składkę podkreślamy, że jesteśmy spotecznością zdolną do wspólnego działania, dla której Kościół to nie tylko instytucja, ale żywa, oparta na Słowie Bożym i zgromadzona przez Ducha Świętego wspólnota. Informujemy, że dochody ze składek parafialnych, które stanowią znaczące źródło finansowania Kościoła, są wykorzystywane w sposób przejrzysty i jawny. Kwoty w ten sposób zgromadzone wykorzystywane są na bieżącą działalność, jak i utrzymanie Parafii. Z pozyskanych ofiar prowadzona jest m.in. praca diakonijna, tj. pomoc seniorom, osobom potrzebującym i chorym, czy też finansowana jest praca z dziećmi i młodzieżą. Ponadto zarówno ze składek kościelnych, jak i wszelkich innych ofiar Parafia odprowadza stosowną składkę na rzecz Kościoła i Diecezji, dzięki czemu wspieramy także działalność naszego Kościoła w wymiarze ogólnokrajowym, jak i diecezjalnym.

Optacanie składki parafialnej przyznaje także pełnię praw wynikających z członkostwa w Kościele. Osoby optające składkę zyskują czynne i bierne prawo wyborcze w Kościele, a przez to mają możliwość decydowania o sprawach Parafii i Kościoła podczas Zgromadzeń Parafialnych, wyborów proboszcza, Rady Parafialnej, czy delegatów do Synodu Diecezjalnego.

Wysokość składki kościelnej jest dobrowolna, jednak zaleca się, aby była zbliżona do 1% od rocznych dochodów. Z wymogu optacania składki parafialnej zwolnione są osoby studiuące, niepracujące, bądź pozostające w trudnej sytuacji finansowej.

Płatności można dokonać bezpośrednio w kancelarii parafialnej lub przelewem na konto z dopiskiem „Składka kościelna” z wyszczególnionym okresem, za który chcieliby Państwo optać składkę. Poniżej zamieszczamy dane do przelewu. Co więcej, wpisując w tytule przelewu „Darowizna na cele kultu religijnego” mają Państwo możliwość odpisania przekazanej na rzecz Parafii kwoty od podatku.

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Poznaniu

ul. Obozowa 5, 60-289 Poznań

Nr konta: PL 40 1020 4027 0000 1002 0352 5078 (Bank PKO BP) BIC/SWIFT: BPKOPLPW

Serdecznie dziękujemy za wyrozumiałość.

Za Radę Parafialną

Ks. Marcin Kotas
Proboszcz

dr Jerzy Gizto
Kurator

Światowy Dzień Modlitwy

Bóg ma dla nas plan

Przybyłych na tegoroczne nabożeństwo Światowego Dnia Modlitwy w ewangelicko-augsburskim kościele Łaski Bożej w Poznaniu przywitało wewnątrz kościoła tonące w półmroku. I niecodzienna dekoracja. Na tawie spowitej tkaninami w kolorach niebieskim, zielonym, brązowym i szarym (symbolizujących morza i lądy) stał globus otoczony różnokolorowymi postaciami wyciętymi z papieru, trzymającymi się za ręce, jako symbol naszej różnorodności i jedności w modlitwie. Gdy zabrzmiały początkowe słowa liturgii: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Wtedy Bóg powiedział: Niech stanie się światłość!”, półmrok kościoła rozświetlił blask pierwszej zapalanej świecy. W trakcie nabożeństwa w różnych miejscach kościoła zapaliliśmy siedem takich świec – po jednej dla każdego z siedmiu regionów świata, łączyących się w pierwszy piątek marca we wspólnej modlitwie. Światło świec jako symbol Bożej światłości niosącej nam nadzieję. Bowiem to właśnie nadzieję autorki tegorocznej liturgii z Anglii, Walii i Irlandii Północnej uczyniły motywem przewodnim nabożeństwa Światowego Dnia Modlitwy. Nadzieję, jaką niesie Boża obietnica zawarta w Księdze Jeremiasza: „Albowiem ja wiem, jakie zamiary mam względem was”.

Autorki tegorocznej liturgii dały nam impuls do zastanowienia się, co to znaczy, czuć się wy-



kluczonym we współczesnym świecie. Jak to jest, doświadczać różnych form „wygnania”: z powodu biedy, wieku, niepełnosprawności, przemocy domowej, pochodzenia, seksualnej orientacji... A jako że tegoroczne nabożeństwo Światowego Dnia Modlitwy przyszło nam przeżywać w wyjątkowej sytuacji, nasze myśli szczególnie biegły do naszych sióstr i braci na Ukrainie, których cały dotychczasowy bezpieczny świat legł nagle w gruzach z powodu wojny. Jak nigdy dotąd odczuliśmy, jakie to ważne, stanąć jakby ramię w ramię, łącząc się we wspólnej, z serca płynącej modlitwie. Modliliśmy się za wszystkich, którzy czują się samotni i opuszczeni, pełni rozpaczy i przerażenia. Modliliśmy się „aby pojednanie pokonało nienawiść, pokój zwyciężył wojnę, nadzieja zastąpiła rozpacz”.

Tylko Bóg wie, jaki ma plan wobec każdego z nas. Czasami zaskakujący, nie zawsze taki, jakiego byśmy się spodziewali. Nawet jeśli trudno

nam to zrozumieć, otworzymy się na przyjęcie planów, jakie Bóg ma dla naszego życia, bo są to plany niosące dobro, a nie niedolę. Każdy z uczestników nabożeństwa otrzymał woreczek z nasionami. Nasiona jako symbol nadziei i nieprzemijającej Bożej miłości. Zasiejmy je i zapewnimy odpowiednie warunki do wzrostu.

Nieodłącznym elementem nabożeństw Światowego Dnia Modlitwy jest kolekta. Kolekta jako wyraz realnego wsparcia dla ludzi w ich dążeniu do bezpiecznego, godnego życia. Zazwyczaj działo się tak, że kolekta przeznaczana była na wsparcie dla kraju, który przygotował liturgię. W tym roku stało się inaczej, jako że sytuacja jest wyjątkowa. Kolekta z naszego tegorocznego nabożeństwa w całości przeznaczona została na pomoc ogarniętej wojną Ukrainie.

Nasze nabożeństwo tradycyjnie już zakończyliśmy pieśnią, która ma dla nas szczególne znaczenie. Po raz pierwszy zaśpiewaliśmy ją kilka lat temu na nabożeństwie ŚDM i odtąd śpiewamy ją co roku, pamiętając, że winniśmy chwalić Boga nie tylko wtedy, gdy jest nam dobrze, ale

także, a może właśnie przede wszystkim wtedy, gdy jest nam źle. Z myślą o Ani, której już od pięciu lat nie ma wśród nas i o wszystkich, którzy potrzebują pocieszenia, poptynęły słowa pieśni „Błogostaw duszo ma Panu”.

Nabożeństwa Światowego Dnia Modlitwy w Poznaniu od lat przygotowują panie z kościoła metodystycznego, luterańskiego i katolickiego. Razem tworzymy nieformalną grupę Kobiety – Ekumenicznie. Od momentu, gdy na pierwszym spotkaniu roboczym siadamy z liturgią w rękę, przez cały okres przygotowań, aż po zwieńczające je nabożeństwo, mamy poczucie, że jest to błogostawiony czas. Nasze spotkania robocze to czas na modlitwę, czytania, słuchanie siebie nawzajem, refleksje. Czas na poznanie kraju. Na naukę pieśni, bo staramy się zawrzeć w naszym nabożeństwie większość pieśni proponowanych przez autorki liturgii, a jakie to wielkie wyzwanie, wie najlepiej prowadząca nasz śpiew – Ewelina. To także czas na obmyślanie i przygotowanie dekoracji, pamiątkowych, symbolicznych drobiazgów, różne „technikalia”... Ale również chwila na kawałek ciasta, na filiżankę kawy czy herbaty... Po prostu, czas na bliskość. Od dobrych kilku lat nabożeństwa Światowego Dnia Modlitwy w Poznaniu odbywają się w naszym ewangelicko-augsburskim kościele Łaski Bożej. Znalazłyśmy tutaj swoją przyjazną przestrzeń i doświadczamy serdecznego przyjęcia ze strony proboszcza tego miejsca, księdza Marcina.

Elżbieta Jen



Ordynacja kobiet w obiektywie



W pierwszym rzędzie stoją od lewej: ks. Beata Janota,
ks. Wiktoria Matloch, ks. Katarzyna Rutkowska, ks. Halina Radacz,
ks. Małgorzata Gaś, ks. Katarzyna Kowalska, ks. Karina Chwastek
- Kamieniorz, ks. Izabela Sikora, ks. Marta Zachraj-Mikołajczyk

PLAN NABOŻEŃSTW

MAJ – WRZESIEŃ 2022

KOŚCIÓŁ ŁASKI BOŻEJ, POZNANŃ UL.
OBOZOWA 5

15 maja 2022 r. godz. 10.00

4. niedziela po Wielkanocy

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

22 maja 2022 r. godz. 10.00

5. niedziela po Wielkanocy

Nabożeństwo słowa

26 maja 2022 r. godz. 18.00

Wniebowstąpienie Pańskie

Nabożeństwo słowa – Egzamin konfirmandów

29 maja 2022 r. godz. 10.00

6. niedziela po Wielkanocy

Nabożeństwo słowa

5 czerwca 2022 r. godz. 10.00

1.Dzień Świąt Zestania Ducha Św.

Uroczystość Konfirmacji

6 czerwca 2022 r. godz. 18.00

2.Dzień Świąt Zestania Ducha Św.

Nabożeństwo słowa

12 czerwca 2022 r. godz. 10.00

Święto Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

19 czerwca 2022 r. godz. 10.00

1.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo rodzinne

26 czerwca 2022 r. godz. 10.00

2.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo słowa

3 lipca 2022 r. godz. 10.00

3.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

10 lipca 2022 r. godz. 10.00

4.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo słowa

17 lipca 2022 r. godz. 10.00

5.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

24 lipca 2022 r. godz. 10.00

6.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo słowa

31 lipca 2022 r. godz. 10.00

7.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo słowa

7 sierpnia 2022 r. godz. 10.00

8.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

14 sierpnia 2022 r. godz. 10.00

9.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo słowa

EMISJE NABOŻEŃSTW W TVP KULTURA

godz. 8.00

21 sierpnia 2022 r. godz. 10.00

10.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

5 czerwca 2022 – kościół Ducha Świętego w Orzeszu

26 czerwca 2022 – kościół Świętej Trójcy
w Warszawie

28 sierpnia 2022 r. godz. 10.00

11.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo słowa

10 lipca 2022 – kościół Świętej Trójcy w Lublinie

24 lipca 2022 – kościół w Sorkwicach

14 sierpnia 2022 – kościół Marii Panny w Legnicy

28 sierpnia 2022 – kościół w Giżycku

4 września 2022 r. godz. 10.00

12.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

11 września 2022 – kościół Marii Panny w Lubaniu

GNIEZNO

nabożeństwa odbywają się w Kościele rzymskokatolickim przy ul. E. Orzeszkowej 22d

3 lipca 2022 r. godz. 15.30

3.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią
i Komunią Św.

7 sierpnia 2022 r. godz. 15.30

8.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią
i Komunią Św.

4 września 2022 r. godz. 15.30

12.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią
i Komunią Św.

WRZEŚNIA

nabożeństwa odbywają się w kościele rzymskokatolickim pw. Św. Ducha przy ul. T. Kościuszki 26

12 czerwca 2022 r. godz. 15.00

Święto Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

14 sierpnia 2022 r. godz. 15.00

9.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

10 lipca 2022 r. godz. 15.00

4.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

4 września 2022 r. godz. 15.00

12.niedziela po Trójcy Św.

Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

DANE KONTAKTOWE

Kancelaria Parafialna

czynna wt.–pt.: 9.00–13.00;
w niedzielę przed i po nabożeństwie

Szkółki niedzielne

zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym
i wczesnoszkolnym odbywają się dwóch grupach
równolegle do nabożeństw niedzielnych

Chór parafialny

czw. godz. 18.00

Lekcje religii

według ustalonego planu zajęć

Spotkania dla zainteresowanych

protestantyzmem

czw. godz. 19.30

Punkt z wydawnictwami

dyżur przed i po nabożeństwie

Rozmowy duszpasterskie

Duchowni są do dyspozycji w godzinach urzędowania kancelarii, jak również poza godzinami kancelaryjnymi po uprzednim uzgodnieniu

Stacja Diakonijna

dyżur wt. 09.00–13.00; w nd. przed i po
nabożeństwie

Pielęgniarka

Arleta Białas
Tel. 783 984 495

Konsultacje medyczne:

dr Jerzy Gizło
Tel. 602 661 531

Proboszcz: ks. Marcin Kotas

Kontakt: marcin.kotas@luteranie.pl;
kom. 605 93 70 35; tel. 61 862 00 31

Katecheta: mgr teologii Filip Lipiński

Kontakt: filip.lipinski@luteranie.pl
tel. 61 862 00 31

Zapowiedzi wydarzeń

27-29.05 – Diecezjalny Zjazd Chórów Włocławek

1.06 godz. 15.00 – Koto Seniorów

26.05 godz. 18.00 – Egzamin konfirmacyjny

5.06 godz. 10.00 – Konfirmacja

12.06 – Zgromadzenie Parafialne

19.06 – Piknik parafialny



